



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poświęcony miejscowości

## Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

**CENA PREMIJ**  
miejscowych i zagłębię ko mńb' B'  
Rozmiar 12/18  
Półrocznie 2/18  
Kwartalnie 1/18  
Miesięcznie 1/18

Redakcja i Administracja Czestochowa Alaja II Nr. 58, telefonu Nr. 50, skrzyżka  
**Redaktor przyjmuje** od godz. 7-jej do 8-jej wieczorem.  
ów redakcja nie wraza; za artykuły, nie oznaczone i gory ceną, honorarjów redakcja.  
ta. **Promerata i ogłoszenia** w Czestochowie przyjmują wszystkie księgarnie  
no Dziennik Zagłębia, Wierzbowa 8, Dom Handlowy L. i B. Metal i S-ka Krad. Przed. 53.  
zeń Marszałkowska 116. w Moskwie L. i B. Metal i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchweitz,  
kowska 120, w Sosnowcu W. Dzurak, hotel warszawski.

**CENA OGŁOSZEŃ:**  
Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie **30 k.**, na IV-aj **10 k.**  
Reklamy i Nekrologa za wiersz **20 k.**  
Nadesłane za wiersz **50 kop.**  
Ogłoszenia drobne po **3 kop.** za wycisk

Reprezentacja miejscowości Czestochowa i Zagłębia Dąbrowskiego  
Sasnowiec i Zagłębie Dąbrowskie  
Ski (Sosnowiec, hotel Warszawa)

Reprezentacja „Gonia Czestochowski” na Zawiercia objęła księgarń pani **Z. Hubickiej** Tamże ogłoszenia do „Gonia Czestochowski”

Promerata na „Gonia Czestochowski” i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje pan **J. Ketasinski.**

### Ogrodnictwo Halinów Wł. Zawady. Wspaniałe kwiaty, bukiety, wieniec.

P. S. „Halinów” mleko Szwajcarskich krów na miejscu.

### W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie

z następującym programem od 8 do 11 wieczór.

Oddział I. **Pies i usługi jakie on oddaje człow.**, **Genjalny złodziej.** Oddział II. **Mały kaleka** (dramat), **Nienawiść młynarza** (dramat). Oddział III. **W krainie złota** (w kolorach), **Wesoły posąg**, **Moja teściowa** (istny anioł).

Co tydzień zmiana programu.—Szczegóły w programach. — Ceny miejsc: I-e miejsce 50 kop., drugie miejsce 30 kop. Kupony do loży po 75 kop. Gaieryja 20 kop., dzieci, uczniowie i żołnierze placą połowę. Dyrektor **B. Zarzecki.**

**Lekarz-Dentysta**  
**M. GREJNIEC**  
Leczenie, kłobowanie, czyszczenie, wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia, prostowanie krzywo rosnących zębów.  
Alaja N 10, dom p. Hajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda. telefon N 108.

**Gabinet masażu i gimnastyki leczniczej**  
**St. KIFFERA**  
leczenie skrzywdzeń kręgosłupa, łopatek, masaż hydropatyczny, elektryczaj, gimnastyka Frenkowska i t. p. przyjmuje od 3-6 po poł. Alaja N 30.

**KALENDARZYK**  
21 Czerwca.  
Dziś święto: dzień Agryppina P. Zenoza i Zonjutra Narodzenie Sw. Jana Chrzcio.  
Wschód słońca: godz. 3 m. 39, zachód godz. 8 m. 24.  
Przybój dnia: 8 godzin 11 minut.  
Wschód słońca: 1601. Zajączko Krzysztofa Radziwiła nad Szwedami.—1877. Przejawa wojsk rosyjskich przez Dunaj.

**„Deutschland über“**  
**Alles.**  
Ktokolwiek bawił w ostatnich latach w Konstancynopolu, odnieś musiał wrażenie, że

**Franciszek Coppée.**  
**ODDAŁ.**  
NOWELA  
przełł dla „Gońca“ Z. H.

W wigilię Bożego Narodzenia zimno donkuczało przejmujące a mgia, zawieszona w powietrzu, czyniła wieczór bardziej ponurym. Fantastyczne sylwetki przedchodni, otulonych w ciepłe ubrania, tłumnie snuły się na chodnikach; każdy spieszył pod strzechę, aby w gronie rodzinem, lub życiowych sobie, zasiąść do tradycyjnej uczy, której towarzyszył śpiew anielski, przypominający radosną chwilę dla ludzkości, kiedy „Słowo stało się Ciałem.”

Na trzecim piętrze starej kamienicy, w skromnem mieszkaniu, przy kominku siedział profesor Moulin, uczonej przyrodnik, człowiek rozgłośnej sławy i wielkich przymiotów duszy. Przez sześćdziesiąt lat życia dla wiedzy zdobył skarby a dla biednych z równą gorliwością nawe: do zaparcia siebie, pracował. Urodził się na przedmieściu, w suterenie wigotnej, cieni-nej; ojciec jego był rzemieślnikiem, nędza jednak, na którą los ojca skazał, nie wykołeka syna, nie sprowadziła z drogi uczciwej. Syn nauczył się wielbić mądrość Boga, kochał ludźmi, pracował, przestrzegając się złego, trudny zaś te i zabieg i usiłował pionem nadszodółkawy: je-

Tureja w rzeczywistości pozostaje pod protektoratem Berlina, który tu rządzi jawnie. Na każdym kroku ślady wpływu niemieckiego. Na placu Admeidan wielka, niefermosa studnia, na niej niemiecki napis poucza nas, że cesarz Wilhelm II uszczęśliwił miasto tym darem. Wchodzimy do meczetu św. Zofii. Pierwsza rzecz, którą nam pokazują, to krzesło, na którym siedział Wilhelm II. W meczecie Karłje Dżami, u bramy adrianopolskiej, sędziwy iman wita turystę dziesięcioma niemieckimi wyrazami; nauczył się ich, żeby się pochwalił, że cesarz Niemiec podał mu rękę. Schodzimy nad Bosfor, wspaniałe statki pod turecką flagą, od kapitana do chłopca okrętowego same turki w czerwonych fezach. Przysłuchujemy się ich rozmowie. Najczystszy dialekt berliński! Germanja ubrała się w fez, żeby zapanować nad półkulięcym.

A jeśli zapytamy, kto tego cudu dokazał, kto potrafił wyprowadzić z Złotego Rogu i wszechmoćną ongi Anglię i groźną z czasów ambasadorstwa Ignatjowa Rosję, tradycyjny wpływ Austro-Węgier? W odpowiedzi usłyszymy z dumą przez każdego lewantyjskiego Niemca wymawiane nazwisko: baron Adolf Herman Marschall von Bieberstein.  
Od lat jedenastu, odłód bar. Marschall objął reprezentację polityki niemieckiej nad

dynie usilną pracą pozyskał stanowisko zaszczytne, ludzie powtarzali: „To dziwny, zacy człowiek!”

Profesor dziś jest emerytem, lecz nie przestał badań i dociekań, także nie przestał opiekować się biednymi. Wszystko, co miał, rozdał pomiędzy nich; gdy pensja otrzymał, tyle zaledwie dla siebie zostawiał, ile było potrzeba na opędzenie potrzeb niezbędnych życia z reszłą wymykał się wieczorem na miasto, dążył ku dzielnicy, zamieszkałej przez biedaków, odwiedzał poddaza suteryny, wszędzie niósąc słowa pociechy i materialną pomoc.

I teraz myślał o swoich przyjaciółach; zeszłego jeszcze roku znajdował się wśród nich biedną dziatwę obdarzał ciepłą odzieżą, jakociami, dziś nie miał ani susa...

Silne targnięcia dzwonka zbudziło profesora z zadumy. Wziął lampę i poszedł otworzyć. Barezysty mężczyzna, w podróznem ubraniu, dużym piłsiownym kapeluszu, z długą rudą brodą, stanął na progu.  
— Mam zaszczyt mówić z profesorem Moulin?— spytał.

— Tak, panie— odparł starzec.  
— Jestem Adam Harrison, handlarz solonego mięsa z Chicago. Proszę profesora do brodzia o chwilę rozmowy.  
— Róż pan spocząć— rzekł gospodarz, prowadząc gościa: do pokuj — i objaśnić, w czym mogę być użytecznym?

Amerikanin też ceremonijnie rzucił się w fotel, rozpał płaszcz podróży, nachylił ciskał

Bosferem, wpływ Niemiec z roku na rok roznastał i jest dziś niemal wszechmocnym. Abdul-Hamid wierzy święcie, że cesarz Wilhelm jest jego jedynym przyjacielem wśród monarchów, liczy na bezinteresowność polityki niemieckiej i ślepo ulega jej wpływowi.  
Baron Marschall umiał nietylko obudzić zaufanie do Niemiec, ale równocześnie rozniecić nieufność do wszystkich innych mocarstw, nie wyłączając sprzymierzonej Austrii.

Jemu zawdzięczają Niemcy gęstą sieć placówek w całej Turcji, gdzie handel niemiecki zwycięsko walczy z wszystkimi innymi. Ongi podsekretarz stanu za kanclerstwa Caprivego, bar. Marschall dopiero jak ambasador w Konstancynopolu, stworzył sobie pierwszorzędą w dyplomacji niemieckiej pozycję.  
Dzisiaj obiega świat pogłoska, że baron Marschall ma być odwołany. Nikt nie rozumie powodów i wszystkie kombinacje są możliwe. Prasa niemiecka szuka związku pomiędzy dymisją ambasadora, a zjazdem w Rewlu. Jeśli by tak było, to stalibyśmy wobec wydarzenia pierwszorzędnej doniosłości.

Po zjeździe w Rewlu doniosły dzienniki, że nowy angielsko-rosyjski program co do Macedonii przedłożony będzie konferencji ambasadorów w Konstancynopolu? Ma on zastąpić dzisiejszy program austro-rosyjski. Czy

na ziemię, negi wsparł o krakó kominka; potem wsunął rękę do kieszeni kamizelki i spytał:  
— Czy mnie pan naprawdę lubiesz za amerykanina?

— Nie rozumiem... — odparł zakłopotany staruszek, zwracając uwagę na poprawny akcent francuski na nieznanym ogome.

— Bo to widzisz, szanowny profesorze— ciągnął gość dalej— choć mieszkam w Chicago i handluję soloną wieprzowina, choć przybywam presto z Hawru; nie nazwam się jednak Adam Harrison. Jednem słowem, jestem Renaudel, dawny bankier z przedmieścia St-Honoré, który w 1886 r. uciekł, zabierając z sobą kasę, i zaoczonym wyrokiem skazany został na dwadzieścia lat ciężkich robót.

Zdumiony i przerażony profesor, instyktownym ruchem cofnął się tył.  
— Znałem pana ze słyszenia, bo cały Parыз dawy opowiadał o twojej szlachetności, miłosierdziu, nie mówiąc już o sławie uczęszczonej. Taki człowiek, jestem pewny, nie zdradził mnie, pomysłam, dlatego też jestem u ciebie. Czym się zawiódł w swoim zaufaniu?

Mówił to fałszywy amerykanin głosem podnieśnionym a wyglądał jak człowiek, który w razie oporu zdecydowany jest użyć noza lub rewolweru.

— Zapewnie wyjął uczonej z zakłopotaniem— nie potrzebujesz pan niczego się obawiać. Niechże się dowiem, czego żądasz?  
Zakłopotanie profesora nie uszło niezauważenemu z ust handlarza. (D. c. n.)

Wykonywał: Pomnik, Dąbry, Różma, Kłamek, Roboty przy obrotach koczowniczych, jako też i Kłamek Roboty w Zakładach resztkarstwa wojskowego, od najwyższej stopni do najniższej, w tymże celu pod względem artystycznym wytworzenia, do wszystkich krajowych i zagranicznych pryncipalów materjałów kamienia i drzewa. Zakład ten domy od rąk modelowane i wytworzone w Zakładach podajmy je do wykonania roboty w rólakowskie: natodległych, lokumacje, przesunki, kościoły, na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamienski  
Pracowni Proszowski w Czestochowie,  
Alaja III dom w...  
Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamienski  
Pracowni Proszowski w Czestochowie,  
Alaja III dom w...

**RYDZEWSKI I S-ka**  
Biuro Techniczne w Czestochowie, Teatralna 13.

Wyroby gumowe Rosyjsko-Amerykańskiej fabr. w Petersburgu.  
Płyty z przekładkami z siatki mosiężnej.  
Kłapy, węże, pasy gumowe. — Armatury kauczukowe.

może Niemcy, odwołując wpływowego ambasadora, zrezygnować chcą z kierującej roli w Konstantynopolu? Czy też p. Marschall zostaje odwołany dla tego, żeby podczas konferencji stworzyć w ambasadzie wakans? Niektóre dzienniki przypuszczają nawet, że Niemcy przez odwołanie p. von Marschall zaznaczyć pragną zmianę w dotychczasowej polityce, a to zmianę na korzyść programu rosyjsko-angielskiego.

Nie brak głosów, idących w kombinacji jeszcze dalej. Twierdzą one, że w Rewlu zawarte umowy odnoszą się nie tylko do kwestji macedońskiej, ale do całej kwestji tureckiej wogóle, a odnoszą się w sposób taki, że odwołanie p. Marschalla równa się oświadczeniu, że Niemcy umywają ręce wobec tego, co się stanie. Wkrótce zapewne znajdzie się dla tej dyplomatycznej zagadki rozwiązanie, tymczasem... hasło zwyciężki naszych przyjaciół: „Deutschland über Alles“ rozbrzmiewa po całej Europie.

## Kronika miejska.

**Uroczystość Bożego Ciała w Blachowal.** Onegdaj w Blachowni odbyła się pierwsza uroczystość Bożego Ciała. Pochód wyruszył z miejscowej kaplicy na czele ks. Stawnickiego w asyście ks. Krukowskiego do przybranych ołtarzy.

**Kronika pątnicza.** Na Jasną Górę przybyły kompanje następujące.

— Z gub. lubelskiej. pow. janowskiego parafii Kraśnik, osób 150, przew. Walenty Kiszka.

— Z gub. radomskiej pow. opoczyńskiego parafii Denkowa osób 100, przew. Józef Waskiewicz.

— Z gub. lubelskiej pow. janowskiego parafii Botus osób 210, przew. Józef Sokół.

— Z m. Grodna osób 140 przewodnik Piotr Iwanowski.

— Z gub. lubelskiej pow. janowskiego parafii tejsze osób 76, przew. Banach.

— Z m. Kielec osób 160, przew. Jakób Jamniol.

— Z gub. radomskiej pow. opoczyńskiego parafii Ostrowy osob 150, przew. Fabian Fesner.

— Z gub. łomżyńskiej pow. ostrołęckiego parafii Kadzido osób 60, przew. Tadeusz Kurpios.

— Z gub. radomskiej pow. i parafii Bża osób 162, przew. Józef Nobisz.

— Z Wołynia osób 60, przew. Ignacy Jachta.

— Z gub. kieleckiej pow. kielecki parafii Brzegi osób 200, przew. Fr. Ligota i J. Ciurek.

— Z gub. lubelskiej pow. i parafii Zamost osób 700, przew. Kazimierz Ciemciera.

— Z gub. kieleckiej pow. jendrzewoskiego parafii Łukowa osób 100, przew. Szczepan Szkarobek.

— Z gub. lubelskiej pow. i parafii Bitoraj osób 100, przew. Mamrok i Teleszyński.

— Z gub. lubelskiej pow. janowskiego parafii tejsze osób. 300, przew. Jan Chuchrak.

— Z gub. kieleckiej pow. jendrzewoskiego parafii Krynczyckiej osób 128 przew. Kacper Hurkiewicz.

— Z Austrii z parafii Mytyt osób 75 przew. Jan Podsiadnik i Ignacy Rebes.

**Wystawa przemysłowo-rolnicza.** Przypominamy iż jutro w sali hotelu Angielskiego odbędzie się zebranie komitetu stałego wystawy przemysłowo-rolniczej.

**Ze szkół.** Gimnazjum polskie pod kierunkiem p. Kuropatwińskiego ukończyli następujący uczniowie pp.: Eugeniusz Kobyliński, Józef Dziuba, Konstanty Wrede, Zygmunt Biluchowski, Władysław Prüffer, Józef Gutowski, Tadeusz Chrzanowski, Wacław Skulski, Szczepan Kafuzynski, Marjan Januszajtys, Gustaw Dresser i Józef Basiański.

**Popie w szkole muzycznej L. Wawrzynowicza.** Zakładanie szkół muzycznych na prowincje ma nader wysokie, kulturalne znaczenie. Zwykle udzielaniem lekcji muzyki, kierownictwem chórów, lub orkiestr trudnią się ludzie mało powołani i bez kwalifikacji odpowiednich i naturalnie nie potrafią oni wpoić w uczniów swoich lepszych zasad, jak same wady i nieprawidłowości. Bywa tak nawet, że kierownicy i nauczyciele tacy nie są w stanie poprawić najkardynalniejszych i najbardziej rażących błędów muzycznych. Nielepiej dzieje się też i w Częstochowie. Dużą więc zastęgę dla umuzykalnienia tego miasta położył p. Ludwik Wawrzynowicz, zakładając przed trzema laty swoją szkołę muzyczną. I trzeba przyznać, że warunki, w których ona powstała, były bardzo niekorzystne.

Prócz jednej „Lutni“, która miała jaknaj-

lepsze części, ażeby umuzykalniać częstochowian, traktujących muzykę tylko jako uprzyjemnienie w chwilach wolnych od zajęć, nie było w Częstochowie instytucji, gdzieby można było się uczyć, ale nie było też i amatorów do poważnego traktowania muzyki, a zwłaszcza do nauk teoretycznych. Trzeba więc było grunt przygotować, wyrobić, a ludzi przekonywać.

Pan Wawrzynowicz, jak to wykazywał odbyte egzamina, prowadzi rzecz całą samolennie, prawidłowo i z planem z góry nakreślonym.

Klasę fortepianu, harmonii historii muzyki i śpiewu choralnego sam objął, prócz tego zaprosił do pomocy dzielnego dyrektora „Lutni“ częstochowskiej p. Władysława Powiadowskiego, do klasy skrzypiec p. Stanisława Taubego z Łodzi, do nauki muzyki kościelnej p. Kolańskiego, do instrumentów dętych p. Aubrecht.

Popis ostatni wykazał już pożyteczną i owocną działalność kulturalnej pracy p. Wawrzynowicza. Z niższego kursu fortepianu dodatnio przedstawiała się p. Jadwiga Tabaczyńska, ze średniego zaś pp. Marja Bogusławska, Marja Felehenfeld, Jadwiga Pomianowska, Rozalia Lewi, p. Edward Rychter, a zwłaszcza p. Janina Freytag, która wykazała w grze sporo odczucia i zrozumienia. Z klasy skrzypiec produkowali się pp. Wincenty Szczepański, oraz Jan Gruszka, którzy starannie odegrali swe numery popisowe. Z klasy instrumentów dętych najkorzystniej przedstawili się pp. Jan Woźniak (klarynet), Nikodem Telacki (konret), oraz Julian Rosa (baryton). Występowały wreszcie chóry mieszane szkoły.

Panu Wawrzynowiczowi i jego współtowarzyszom pracy powinszować należy rezultatów i życzyć, żeby nie ustawali w sejs pożytecznej działalności.

### Feliks Starzewski.

Stopień na świadectwo nauczycielskie otrzymany panny: Rozalia Lewi, Janina Freytag, Jadwiga Pomianowska, pp.: Edward Rychter i Jan Gruszka — wszyscy przeszli na wyższy kurs gry fortepianowej i na naukę kontrapunktu i z wyjątkiem p. n. J. Freytag pozostają na dalsze studia, po odbyciu których otrzymają dyplomy. Na egzaminie przewodniczył p. Feliks Starzewski.

**Nieporządki w jądłodajniach.** Na placu Jasnogórskim znajdują się kramy w których pątnicy mogą dostać ciepłą strawę i mięso. Widoczne pożywienie przedstawia tu dużo do życzenia, skoro niedalek jak onegdaj w jednym z kramów pątniczka nie chciała zapłacić za mięso, które było nieswieżem. Wywołało to zajście, gdyż właścicielka kramu zerwała chustkę z głowy pątniczki, i epilog zajścia rozegrał się w cyrku.

Wogóle w kramach z jadem dzieją się nieporządki, ciągłe awantury, niepozwalające częstokroć OO. Paulinom przemawiać do pątników.

Należałoby tamę położyć rozpanoszeniu się właścicieli jądłodajni, którzy winni sobie uprzytomnić przyslowie o tabakierze i o nosie.

Przy tej sposobności skierowujemy uwagę przesiewnej komisji sanitarnej na czynności jądłodajni pod Jasną Górą. Czas już przecieź zabrać się do owocnej pracy.

**Kradzież w „karczmie wleiskiej“.** W niedzielę ubiegłą na zabawie Słow. handlowców, w karczmie wleiskiej, wśród grona niepowołanych gości znalazło się kilku złodziejów kieszonkowych, którzy operowali między publicznością. Wynikiem ich usilnej pracy nad kieszeniami bliźnich było okradzenie panien H. i Gr., którym skradziono woreczki ręczne. W pierwszym znajdowało się parę rubli oszczędności gospodarskich, w drugim... pamiętki panińskiego serduszka nie przedstawiające wartości pieniężnej. Jeżeli złodziejzask wzruszy się tem co wyżej i żalem okradzionych panien — niechaj zwraca „grypsnioty“ przedmioty do administracji „Gońca“ — za wynagrodzeniem.

**Aresztowania.** Wczoraj aresztowano przeszło 40 osób, które osadzono w areszcie policyjnym.

— Aresztowano i osadzono w areszcie miejscowym Tomasza Gurnika i Stefana Gawlika.

**Etapem wczoraj** wysłano z naszego miasta do różnych miejscowości 21 osób.

**Kontrabanda.** We wsi Herby gm. Węglowice znaleziono porzucony towar, który jak się okazało pochodził z kontrabandy wartości 14 rb.

— We wsi Starce gminy Reksowice znaleziono kontrabandę wartości 80 rb.

— Na stacji Poraj dr. żel. W. W. znaleziono towar, który pochodził z kontrabandy wartości 120 r.

**Konfiskata.** Petersburski komitet cenzury nakazał skonfiskować № 5 gazety „Obrazowanie“.

**Deportacje.** Główny naczelnik kraju zabronił zamieszkiwania w Królestwie Polskim

i został do gubernji Cesarstwa 57 osób z różnych powiatów na czas trwania stanu wojennego.

**Pozwolenie na powrót.** Główny naczelnik kraju pozwolił powrócić z Cesarstwa następującym: Lejzerowi Kojowski, Szmulowi Bitkierowi, Kamikowi Kamińskiemu, Chajmowi Perekhanowi, Judce Jakubowiczowi i Mendlowi Gordonowi.

**Utonięcie.** W rzece Warcie około wsi Pułstoszy utopiła się mieszkanka wsi Dąbrowa gminy Popów Helena Chrzanowska 11 lat, służąca p. Jana Mleka.

**Peżar.** We wsi Rębielice gm. Popów od iskry z komina, która upadła na dach słomiany, wszczął się pożar, którego pastwą padły domy mieszkalne Józefa Sieja, stodoła należąca do Stanisława Strai, Franciszki Trówny, Stanisława Drzazgi. Straty wynoszą około 800 rubli.

### Z Zawiercia.

**Zajście.** W tych dniach park miejscowy był widownią następującej sceny: W godzinach popołudniowych do p. S. fotografa idącego w towarzystwie swej narzeczonej podszedł b. jego żona, z którą S. był się rozwiodł i znieważała go czynnie na co S. nie został jej dłużnym. Wkrótce potem nadbiegli pp. B. L. i G. i pobili dotkliwie S., który zawiadomił o zajściu policyje.

Tu B. L. i G. prosili S., aby im wybaczył, S. zgodził się pod warunkiem, iż winni pobicia złożą na cel dobroczynny pewną kwotę pieniężną. Gdy L. i G. złożyli na ubogich rb. 100, S. urazę puścił w niepamięć.

### Z Sosnowa.

**Pociąg za złodziejem.** Zbiegowisko wywalał w niedzielę o godz. 6 i pół wieczorem pociąg policyjny za znanym złodziejem nazwiskiem Grunwald. Złodziej, który podobno w Kielecach wymknął się tamtejszej policyj, tutaj podpatrzony, rzucił się do ucieczki i popędził w ulicę Warszawską, stamtąd na Niemiecką, gdzie znikł bez śladu.

**Sprawa powiększenia cmentarza parafialnego.** Zwolane na niedzielę po południu zebranie parafialne na cmentarzu przed kościołem rozpoczęło się krótko przed godziną 4 tą. Zaigłał zebranie sekretarz radny magistratu Mieczysław Dembski. Na uwagę jednego z zebranych, iż zgromadzenia pod gołem niebem w obecnym czasie niedozwolone, przeniesiono się na salę do plebanji. Zaraz na wstępie członek komisji sanitarnej wykonawczej p. Janicki zaprojektował, aby utworzono jeden ogólny cmentarz, jak ma Warszawa, Kraków i inne miasta zagranicą. Zebrani uznali projekt w zasadzie za słuszny lecz obecnie za niewykonalny. Parafie bowiem jak Pogoń, Sielce, Zagórze albo już mają swoje cmentarze albo też zakupili plac pod nie, wobec tego więz z pewnością nie zgodziłyby się na utworzenie jednego wspólnego cmentarza.

Ponieważ wiadomem jest, iż pobiera się pokładne za groby zebrani poprosili ks. proboszcza Milberta o wykaz ile jest pieniędzy z tego na zakupno ziemi pod cmentarz. Ks. proboszcz wyłomaczył, iż obecny grunt centralny wykolał od Towarzystwa sosnowieckiego w formie jamużki, dlatego też początkowo pokładnego od parafian nie pobierał. Kiedy jednak budowa kościoła i wewnętrzne jego urządzenie pociągły za sobą wielkie wydatki, pieniądze zaś zebrane drogą składek wyczerpały się, a nowych nie było, postanowili pobierać pokładne, aby móż pieniądze stąd zyskanymi spłacać częściowo długi.

Podług odczytanego zestawienia zebrali w ten sposób przeszło dwa tysiące rubli, które obrócili na zapłacenie różnych zaległych rachunków. Zebrani podziękowali serdecznie za wyjaśnienie przyczem zaznaczyli, iż stawiając pytanie chcieli jedynie dać możność ks. proboszczowi ujawnić iż działał od początku do końca jedynie dla dobra parafii.

Ponieważ niniejsze zebranie, z powodu błędów formalnych nie mogło być uważane za miarodajne, postanowiono, aby magistrat już w poniedziałek, gdyż sprawa nagła, rozstał do fabryk, do instytucji zawiadomienie aby na dzień 2 lipca po południu na plebanje przysłali swych przedstawicieli, oraz aby na słupach publicznych i w gazetach ogłoszono, iż wszyscy obywatele i parafianie powinni się na ten dzień stawić, gdyż uchwała zapadła na tym zebraniu, w razie nieprzybycia dostatecznej liczby parafian, będzie tydzień potem przedłożona drugiemu zebraniu, które bez względu na ilość zebranych uchwałę zatwierdzi i u czyni obowiązującą wszystkich parafian. Na tem zebranie zakończono po trzygodzinnej ożywej dyskusji.

**Goście japońscy.** Wczoraj rano przybył kurjerskim pociągiem z Warszawy przedstawiciel japońskiego ministerjum komunikacji

Naisnaki i Gori, celem zapoznania się z urządzeniem kolejowym i działalnością techniczną i handlową na tutejszej stacji.

Przedstawiciele japońscy wyjechali wieczornym pociągiem o godzinie 8 m. 25 do Granicy; towarzyszą im w drodze konsul japoński w Warszawie i komendant stacji Warszawa, kapitan Nielawicki.

**Zebrańce felcerów.** Zwolwane w ostatnim czasie zebrańca wykazują ogromny brak ożywienia pomiędzy członkami. Tylokrotnie zaznaczaliśmy, iż dla braku dostatecznej liczby członków zebrańca musiano odwoływać. Zle to świadczy o tutejszych związkach zawodowych zawiązywanych z takim zapamiętaniem i oddaniem się sprawom zawodowym i społecznym. Nasz przysłowiowy ogień słomiany zgasł, nastąpiło ogólne zobojebnienie niczem nieusprawiedliwione.

Na niedzielne zebrańce felcerów, zwolane do lokalu bandelców przy ul. Starososnowieckiej przybyło zaledwie 15 członków. Jakkolwiek ustawy związków są znaczące, iż każde zebrańce, bez względu na liczbę członków jest przeważnie, mimo to zebrani członkowie, ze względu na ważność omawianych spraw, nie nie uchwalali, i zebrańce rozwiązały, odkładając je na początek sierpnia w przekonaniu iż wówczas członkowie po powrocie z urlopów i letnisk w większości na zebrańce się stawiają.

### Z Łodzi.

— Pogotowie ratunkowe wzywało onegdaj było do 7 wypadków porażenia słonecznego.

— Właściciel cukierni, Aleksander Masłowski, skazany został na wysłanie z granic Królestwa na cały czas trwania stanu wojennego.

— Wojeński gen.-gubernator zezwolił, aby restauracje III rzędu, piwiarnie, herbaciarnie i kawiarnie były otwarte do 11 wieczór, a zakłady z napojami chłodzącymi—do 12 w noc.

### Z Warszawy.

**Z komitetu ochrony leśnej.** Pod przewodnictwem gubernatora warszawskiego odbyło się posiedzenie komitetu ochrony leśnej gubern. warszawskiej. Komitet uchwalił przedstawić do nagrody na medal złoty właściciela majątku Duńskich pow. gostyńskiego barona P... za nasadzenie lasów na wydmach piaszczystych na obszarze 378 morgów; w majątku rzeczonym obecnie dokonywa się nasadzenie lasów na obszarze przeszło 1,000 m. piasku. Również uchwalono uwolnić właściciela majątku Skazana tegoż powiatu, p. Higiersbergera, od płacenia podatków skarbowych za zalesienie gruntów na przestrzeni 260 m. Następnie komitet zatwierdził 10 nowych planów gospodarstw leśnych na obszarze 5,204 m.; pozwolił na cięcie lasów na obszarze 978 m. i odmówił w 4-ch wypadkach, z powodu braku lasów w okolicy.

### Różne.

**Dymisja.** Sztab-rotmistrz konnego pułku lejbgwardji, ks. Napoleon Murat, otrzymał dymisję, która, zdaniem wielu, jest bezpośrednim następstwem niedawnego pojedynku z dwoma braćmi Plen.

## Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

### Petersburg 22 go.

Posiedzenie zostaje otwarte o godz. 11 m. 26. Przewodniczy ks. Wołkoński. Oglaszają sprawę bieżącą, w tej liczbie kwestję honorarium rocznego posłów w kwocie 4,200 rb. Oglaszają wyniki wyboru komisji pojedynczej, następnie przyjmują i przekazują Radzie państwa wniesione do Dumy projekty praw.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji w sprawie budżetu ministerjum oświaty. W łozy ministerjum—minister oświaty i wice-minister Ułjanow.

Bogdanow z. zaznacza, że dla większej części społeczeństwa rosyjskiego nie zaprzeczonym jest fakt, że nasze wyższe i średnie szkoły są w stanie korupcji i nie są w możności wypełnienia leżących na nich zobowiązań. Przyczyną tego wedł. mówcy są wyniki rewolucji. Zadaniem frakcji prawicy umiarkowanej jest stworzenie nowej rosyjskiej szkoły, przyczem frakcja będzie nalegała przedewszystkiem na wyasygnowanie środków dla szkół początkowych. Do szkół wyższych pukaają corocznie tysiące, do niższej miliony pragnących się kształcić. Dlatego należy być sprawiedliwym w segregowaniu środków pieniężnych. Uniwersytety nasze zostają nadużywane: nasi studenci, niestety, przebywają w uniwersytecie 10 a czasem więcej lat, zapominając, iż kształcenie się każdego z nich spoczywa ciężkim brzemieniem na całym narodzie.

Mówca usprawiedliwia działalność ministerjum oświaty, oświadczając, iż postępowało ono energicznie, winna zaś jest przedewszystkiem zamiana ustawy z r. 1863 na ustawę r. 1894. Poddając następnie surowej krytyce wprowadzanie polityki do szkoły, Bogdanow kończy protestem frakcji przeciwko wprowadzeniu do szkoły rosyjskiej innego prócz rosyjskiej języka, przyczem zaznacza, że frakcja umiarkowanej prawicy głosować będzie za formułą komisji budżetowej.

Czełyszew w mowie, trwającej przeszło godzinę, przytacza przykłady praktyczne z życia nawiązując je do działalności szkoły, przyczem dochodzi do konkluzji, że ministerjum oświaty nazwać raczej się godzi ministerjum korupcji.

Po przerwie posiedzenie rozpoczyna się o godzinie 2 m. 45. Przewodniczy bar. Meyendorff.

Na trybunę wchodzi poseł Dmowski.

### Mowa Dmowskiego.

Dmowski jest zdania, że za okres do wojny japońskiej, nie należy czynić wyrzutów władzy za brak dozoru, jednakże szkoła przy całej troskliwości i opiece nie dała wyników pożądaných. Obecnie kwestją ta jest kwestją państwowości rosyjskiej. Szkoła li tylko wówczas spełni spoczywający na niej obowiązek jeżeli kierować nią będą ludzie idei, ludzie idejowi zupełnie niezależni. Formalistyką policyjną doprowadza jedynie szkołę do upadku. Szkoła powinna w równej mierze należeć i do rządu i do społeczeństwa, jeżeli szkoła będzie w obronie państwa walczyć ze społeczeństwem, jeżeli będzie prowadzona wbrew życzeniom nauczycieli,—bezwarunkowo wychowa rewolucję. Jedynie szkoła, będąca w ręku rządu, lecz należąca do społeczeństwa, może dać pożądane wyniki. Witamy życzenie posiadania rosyjskiej szkoły narodowej, bowiem życzenie to uniemożliwi zakrzewienie takiej szkoły w Królestwie Polskiem...

### Prawica: Dlaczego?

Dlatego, że w Polsce niema społeczeństwa rosyjskiego. Polska istotnie walczy przeciw szkole rosyjskiej i popiera swoją narodową polską szkołę. Szkoła rosyjska w Królestwie Polskiem zapelniona jest nie ludźmi państwowymi, lecz miejscowymi wykonawcami. Wbrew niejednokrotnie wypowiedzianej woli Monarchów rosyjskich—owoc rosyjskiej polityki rusyfikacyjnej język polski—bardzo prędko był wyrugowany z szkół w Królestwie Polskiem. Przy sławetnym Apuchtynie język polski uczyniono pomocniczym językiem przy wykładzie rosyjskiego. Czyż pozwoliło sobie chociaż jedno państwo na podobne zniechęcanie się? Dosadny wyraz polityka rusyfikacyjna znalazła w karaniu za wypowiedziane przez malców słowo w oczyszczym języku polskim, w rezultacie doświadczenie pokazało że po 40 latach swojego istnienia szkoła rosyjska nie zrzuściła ani jednego polaka. Przykłady niesłychanych wysiłków Niemiec w swoich prowincjach polskich dowodzą, że o zruszczeniu Polski mowy być nie może. Drugi cel, który mogła by osiągnąć w Polsce szkoła rosyjska, to wzmocnienie w kraju państwowości rosyjskiej. Ale praca wspólna nauczyciela rosyjskiego z dzieckiem polskim doprowadza jedynie do tego, że dziecko zaczyna instynktownie walczyć przeciw wpływowi obcego mu nauczyciela. Ta instynktowna walka dziełi wywołuje ucisk, nawet zniechęcanie się nauczycieli (na prawicy hałas) Praca prawodawcza, to najbardziej ucziągłiwa praca, dla niej potrzebnym jest przedewszystkiem spokój umysłowy, dlatego ciężko mi jest być spokojnym, boć ja sam jestem wychowawcą tej szkoły, która zatrula mi najlepsze lata mojego życia!

Niema w całym państwie takich agitatorów, którzy mogliby podnieść młodzież przeciw Państwu Rosyjskiemu i narodowi z takim powodzeniem jak nauczyciel rosyjski. W Polsce, nigdy w przeszłych pokoleniach, wychowanych w szkole polskiej nie było takiej nieświadomości do Rosji, takiej odrady do wszystkiego co rosyjskie, jak dziś się daje zauważyć wśród młodych ludzi, kończących gimnazjum rosyjskie w Polsce, i trzeba dużo, dużo czasu, aby ci wychowawcy szkoły rosyjskiej w Polsce zawarli znajomość z szlachetnymi przedstawicielami społeczeństwa rosyjskiego, dlatego, aby uczucia nienawiści i odrady do Rosji w nich osłabły.

Pariskiewicz z miejsca: I pan śmiesz mówić o pojednaniu? to djabli wiedzą co znaczy.

Prezes dzwoni. Dmowski mówi dalej.

D. n.

# Telegramy.

**Petersburg 22 TAP.** Zatwierdzono Najwyższy szereg projektów ustawodawczych przez Dumę i Radę państwa; między innymi o wydatkowaniu środków na gimnazjum w Grodnie, o nadaniu Sosnowicem prawa utworzenia i eksploatacji targu świńskiego; o utworzeniu w Kaliszu dwu urzędów komisarzy cyrkulacyjnych.

**Petersburg 22 TAP.** Komisja finansowa Rady państwa, rozważywszy preliminarz ministerjum marynarki, przywróciła obcięte przez Dumę kredyty na budowę nowych pancerników i na zapomogi dla skarbowych zakładów budowy statków.

**Kronstadt 22 TAP.** Prezes Dumy i około 60 posłów do Dumy z różnych frakcji przybyło tu w celu dokonania oględzin statków; zwiedzano je od g. 2 do 6 pp.

**Parý 21 TAP.** Izba deputowanych większością 348 głosów przeciw 126 przyjęła zaproponowaną przez rząd formułę przyjęcia do porządku dziennego, wyrażającą przekonanie, że prawa i godność Francji w Maroku będą ochronione bez mieszanja się do polityki wewnętrznej Maroka i zgodnie z aktami konferencji w Algeciras.

**Wyrok w sprawie pogromu białoskockiego.**

**Białystok 22 TAP.** Rozprawy w sprawie pogromu w Białymstoku zostały ukończone. Skazano jedną na 3 lata rot aresztanckich, 13 osób na różnoterminowe więzienie od 6 miesięcy—1 roku, 15 osób uniewinniono.

### Zgon kompozytora.

**Petersburg 22 TAP.** Zmarł w majątku swym kompozytor Rymicki Karsakow.

(Mikołaj Rymicki Karsakow, kompozytor rosyjski, urodził się 1844 roku w Tichwinie, był oficerem marynarki. W roku 1871 został profesorem konserwatorium w Petersburgu i dyrektorem szkoły muzycznej. Rymicki Karsakow był głównym przedstawicielem szkoły młodorusyjskiej. Skomponował symfonję „Sadko“, „Antar“, kilka oper, kwartetów i pieśni.)

### Napad na artelszczyka.

**Tyflid 22 TAP.** Rano 7-in zbrojnych zaczęło strzelać z rewolwerów do „artelszczyka“ banku Handlowego niosącego znaczną sumę pieniędzy do Banku państwa.

Napaściny rzucili 4 bomby. Jedna wzbuchła, raniwszy przechodnia. Artelszczyk ocalał.

Policja dała ognia do rabusiów, jednego raniąc śmiertelnie; znaleziono przy nim rewolwer, mnóstwo nabojęw i paszport na imię Gezereskwilli. Pozostali zbiegli.

### Kłątwa papieska.

**Rzym, 21 (Tel. Przegl. Poran.)** Dziś ogłoszona została kłątwa Papieska skierowana przeciwko wszystkim deputowanym i senatorom francuskim, którzy uchwalili ustawę o rozdziale Kościoła od państwa.

### Strajk studentów.

**Wiedeń 22, wł.** Dziś lub jutro należy oczekiwać ostatecznej decyzji w sprawie strajku studentów. W wiedeńskim uniwersytecie i w innych wyższych szkołach otwarcie wykładów nastąpi dopiero w poniedziałek, albowiem minister oświaty życzy sobie, by wszystkie zakłady postąpiły jednolicie.

Rektor uniwersytetu prowadzi dalej rokowania ze studentami. Jest nadzieja, że z powodu powołania Wahrunda na uniwersytet w Pradze, nastąpi wśród studentów uspokojenie. Gdyby jednak studenci jeszcze dalej chcieli trwać w strajku, ministerstwo oświaty poleci, by opornych pociągnąć do surowej odpowiedzialności.

Z Innsbrucka donoszą, że na razie studenci chcą trwać w strajku, z tym dodatkim, że ostateczna decyzja zapadnie dopiero dziś.

**Praga 22, wł.** Dzienniki liberalne wyrażają radość z powołania prof. Wahrunda do Pragi. Studenci zamierzają powitać go owacyjnie na dworcu. Prof. Wahrund wyjechał wczoraj wieczorem z Innsbrucku.

### Deputacja nafolarzy.

**Wiedeń 22, wł.** Dziś pojawiła się w parlamencie bardzo liczna deputacja przemysłowców naftowych z pp. Wolskim, hr. Zamoyiskim, Dlugoszem i dr. Geldhamerem na czele.

W tej chwili deputacja konferuje z prezydium Koła polskiego, poczem uda się do prezidenta gabinetu, d-ra Becka, ministra skarbu Korytowskiego, ministra dla Galleji, Abrahamowicza i innych ministrów.

# Rozkład jazdy pociągów na kolei W. Wiedeńskiej.

W stronę Sosnowca i Granicy.						W stronę Warszawy.					
Nr	Pociągi	Przy- obozni	Postój	Odecho- dzi	Czas	Nr	Pociągi	Przy- chodni	Postój	Odecho- dzi	Czas
19	Osobowy	6.39	12	6.51	rano	18	Osobowy	6.34	8	6.42	wieczorem
9	Pocztowy	11.37	10	11.47	przed połud.	2	Kurjerski	2.44	8	2.52	w nocy
15	Osobowy	2.37	8	2.45	po połud.	38	Osobowy	9.13	12	9.25	wieczorem
17	"	5.41	12	5.53	"	20	"	1.52	10	2.02	w nocy
5	Pośpieszny	7.20	6	7.26	wieczorem	56	Mieszany	12.09	15	12.24	"
87	Osobowy	9.00	10	9.10	"	40	Osobowy	—	—	5.25	nad ranem
39	"	12.00	—	—	w nocy	6	Pośpieszny	9.42	8	9.50	rano
55	Mieszany	9.04	18	9.22	rano	16	Osobowy	11.18	12	11.30	przed połud.
1	Kurjerski	4.16	8	4.24	nad ranem	10	Pocztowy	3.36	10	3.46	po połud.
69	IV klasa do Sosnowca	—	—	4.00	po połud.	70	IV kl. z Sosnowca	8.45	—	—	rano.

## na kolei Herbskiej.

Z Częstochowy do Herbów, odchodzi: o 7.30 r., 9.30, rano, 12.30, 3.30, 6.30 po połud. oraz w święta o 2.30 po popoł. w razie potrzeby.  
 Z Herbów do Częstochowy, odchodzi: o 7.56 r., 10.06 r., 1.06, 5.06 po połud. 8.24 wieczorem, oraz w święta o 6.15 wieczorem.  
 Z Częstochowy do Hantke, odchodzi: o 7.30 r., 2.00, 5.32 po południu, oraz w święta o 11. 30 przed połud.  
 Z Hantke do Częstochowy, odchodzi: o 8.12 r., 12.05 w połud., 2.05 popołud. i 6.05 wieczór oraz w święta o 2.30 po połud.  
 Z Częstochowy do Blachowni, odchodzi o 7.30 rano, 6.30 wiecz. — Z Blachowni do Częstochowy, odchodzi o 7.54 rano, 7.17 po połud.  
**Uwaga.** W dniе święteczne pociągi po południu do Blachowni i z powrotem nie są uruchamiane.

największy wybór pieśni nakładem Józefa Miecznika do nabycia we wszystkich budkach i księgarniach na Jasnej Górze.

Dla pańników

**Biuro pośrednictwa i zleceń „RENOMETR” w Częstochowie, III-cia Aleja № 60.**

Tanio sprzedaje nieruchomości i place w ulicach: Teatralnej, Warszawskiej, Małej, Centralnej, Krótkiej, Cerkiewnej, św. Stanisława, II ej i III ej Alejach, Mickiewicza, św. Rocha, św. Barbary, w Rakowie, Sosnowcu, Radomsku, willa w Kamińsku; różne młyny wodne etc. Tanie lokata kapitałów, oraz sprzedaż, zamiany, dzierżawy wszelkich majątków ziemskich w Królestwie, Litwie, Rosyji i zagranicą.

**Krawiec Męski H. WNUK**  
 przeprowadza się z dniem 15 Lipca z ul. Nikolajewskiej w Aleję II № 24, róg Teatralnej.

Oddział Techniczny  
**T-stwa „PROWODNIK”**  
 Sosnowiec. Telefonu № 202.  
 Wyroby Gumowe, Asbestowe, Linoleum.

**„Arystokratyna”**  
 Odznaczona na szesnastocznej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.  
 „Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgla antyseptycznie i oczyszczająco, już po krótkim użyciu—staje się pleć lśniącą białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku. Pieg, zmarszczki, wagi, złote plamy usują „Arystokratyna” po kilkorazowym użyciu.  
 Żądać w składach aptecznych i aptekach.  
 Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie **APTECZNYM Wacława ORZEŁ** w Częstochowie, III Aleja № 48.

Na wypłatę, blisko stacji kolejowej 10-12 morgowe działki ziemi żyznej, dobrej po 115 i 250 rubli za morgę. Wiadomość w Biurze „Renometr” Aleja III 60-ty.

Trzy pokoje z kuchnią i przedpokojem oraz z wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1-go Lipca na kwartał lub pół roku. Wiadomość u gospodyni Al. I № 10. 774-3-3

**Rowery**  
 z oryginalnych części francuskich najtaniej.  
**T. KURASIEWICZ**  
 Częstochowa.



**Fosfatyna Falière**  
 przyjemny pokarm, najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłążenia od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia żabkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Sprzedaż w składach aptecznych aptekach.  
 Ostrzegamy przed naśladowcami.  
 680-8-8

**KRAJOWY.**  
 Majątki, folwarki, domy, wille, place, do sprzedania. Zamiany, Dzierżawy, Lokata kapitałów, Najszersze pośrednictwo, Dział hypoteczny.  
 Krajowy Dom Bankowy.  
 Warszawa, Marszałkowska 124.  
 1485 40-8

**Wiertacze**  
 obznajmieni z systemem płuczkowym i falborem mogą znaleźć zajęcia stale lub czasowo w Biurze Wiertaczem „Lempicki i S-ka” w Sosnowcu, ul. Starososnowicka, dom Malinowskiego.  
 Szczegółowy opis swego życia wraz z warunkami p. zesłać pod wskazanym adresem. 728-10-7

**WARSZAWSKI Browar Parowy „E. Reych Synowie”**  
 POLECA  
 znać z dobroci odleżałe piwa:  
**Jasne** (pilzeńskie)  
**Ciemne** (Zakopiańskie)  
**Bawarskie** (zdrowia)

**Piwiarnia**  
 do sprzedania ul. Warszawska № 122.  
 758 7-6  
 Potrzebni zdolni agenci do domowego niezbędnego artykułu. Pensa i prowizja. I Aleja 12. Hotel Rappaporta № 4.  
 787 2-1  
 Z powodu wyjazdu są meble do sprzedania ulica Wieluńska № 3 stróż wskaze.  
 784 1-1  
 O d 1 Lipca mieszkanie do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią. Ulica Zielona № 30.

**MASŁO wyborowe litewskie**  
 ze Zjednoczonych Mleczarni parowych „Mapród”.  
 nabywać można stałe Szkoła № 9 m. 9 (oficyna II piętro). Smetankowe z beczki lub w opakowaniu futnowym po 46 kop. wyborowe solone po 42 kop. za funt. Ceny obowiązują do 1 Sierpnia r. b. Przyjmują się dostawy stałe na większe ilości.  
 752 10-5

Jedyna Chrześcijańska Pracownia Zegarmistrzowska  
**Franciszka GÓRSKIEGO**  
 długolet. współpracownika pierwszorzędnych firm w Warszawie i zagranicą.  
 III Aleja № 50 (vis a vis powiatu). Poleca łaskawym względem Szan. Publiczności fachową reperację zegarów: kieszonkowych, stołowych i antyków.  
 Sumienna praca i gwarancja.

**S. Szczawiński**  
 w Częstochowie (obok Teatru) Skład Wino DELIKATESÓW i kawiarów kolonialnych  
 Polecane codziennie świeżo **Kawę paloną** w smienite w smaku mięszanki i w pojed. bezcz. gatunkach oraz **Kawę surową**  
 Kuracyjne kawy: Żołędziową, Żytnią, słodką, zdrowia i Teroz. **Kakao Holenderskie i Warszawskie** i Herbatę pierwszorzędnych firm.  
**IMPORT WIN Węgierskich i Francuskich.**